

dbł w opł  
nr 210/7/30

# **CZY BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA MA UPADAĆ?**

**Kolekcja  
Emila Kornasia**

**KRAKÓW**  
**NAKŁ. TOW. PRZYJACIÓŁ BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ**  
**1924**



EM ~~TEK~~ 327146

Odbito w 1500 egzemplarzach  
w drukarni W. L. Anczyca i Sp. w Krakowie

Kolekcja  
Tania Korasz

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. D1 nr 25 / 201 / CM

# *Czy Biblioteka Jagiellońska ma upadać?*

---

Kiedy pod koniec ubiegłego stulecia rozeszła się po podzielonym naówczas jeszcze kraju wieść, że stare mury katedry na Wawelu chylą się ku upadkowi i że tej najświętszej z naszych dziejowych relikwii grozi zagłada, całe społeczeństwo polskie zszeregowało się w szlachetnym odruchu i pospieszyło ofiarnie na ratunek drogiej świątyni.

Dziś podobne niebezpieczeństwo zagraża innemu z naszych pomników narodowych: upada i obumiera powoli Biblioteka Jagiellońska, jedyny polski księgozbiór, który i z wieku i dla bogactwa swych starych rękopisów i druków, może godnie stanąć w rzędzie sławnych księgozbiorów europejskich i jest najwymowniejszym bodaj świadectwem wielowiekowej naszej cywilizacji.

Niebezpieczeństwo to pochodzi przede wszystkim z nieodpowiedniego pomieszczenia zbiorów, a zażegnaniem jego zupełnem może być tylko budowa nowego dla nich gmachu. Grunt pod budowę jest już nabyty. Ale wobec stosunków finansowych w państwie nie można żywić nadziei, aby już w niedalekiej przyszłości rozpoczęto budowę. Należy więc tymczasem ratować te pomieszczenia Biblioteki, którymi ona obecnie rozporządza.

Z tem atoli zwlekać nie wolno. Bo budynki zajmowane przez Bibliotekę Jagiellońską — Collegium Majus i Collegium Nowodworskie — architektonicznie tak piękne, nietylko że nieodpowiadają zgoła nowoczesnym

wymogom bibliotecznym, ale, co ważniejsza, w stanie, w jakim się znajdują, grożą wprost znajdującym się tam księgozbiorom zniszczeniem. Lata wielkiej wojny zastały Bibliotekę w okresie najkonieczniejszych restauracyj, które naturalnie przerwano. Odtąd zaś, pomimo najtroskliwszych zabiegów kierownictwa Biblioteki, ruina szybko wzrasta. Najpilniejszym, nieodzownym postulatem jest naprawa dachu na Collegium Majus oraz walących się krużganków w Collegium Nowodworskiem. Przez dziurawy dach pada bowiem do wnętrza deszcz i śnieg, uginają i łamią się pod ciężarem zamarzłych warstw śniegu stropy sal bibliotecznych i wilgoć niszczy cenne rękopisy i druki, a szerzący się książkowy kornik toczy stare foljanty.

Nieodzowną koniecznością stało się również rozszerzenie obecnej czytelnicy. Frekwencja czytelników wzrosła bowiem w 1923 r. do liczby blisko 50.000, a czytelnia liczy tylko 108 miejsc. Frekwentanci tracą więc czas na długim, często daremnym wyczekiwaniu, aż się które z miejsc opróżni. Zamierzone rozszerzenie czytelnicy zawisło atoli od przeniesienia seminarjów uniwersyteckich, zajmujących obecnie parter Collegium Nowodworskiego, do dawnej Szkoły Przemysłowej, której restauracja od lat prowadzona, nie jest dotąd ukończona.

Niewystarczającą jest również ilość urzędników oraz służby bibliotecznej, przyznanej Bibliotece Jagiellońskiej. Jeżeli nie bez słuszności chciano odrazu wyposażyć pod tym względem hojnie biblioteki w tych byłych zaborach, gdzie kulturze polskiej w okresie długiej niewoli, rozwijać się nie było wolno, to jest to niemniej trudną do wytłomaczenia anomalją, że największa i najcenniejsza biblioteka w Polsce, Biblioteka Jagiellońska, ma o jedną ćwierć mniejszą liczbę urzędników, niż młoda biblioteka Poznańska, a prawie o połowę mniejszą, niż biblioteka Warszawska. Pomimo wznawianych kilkakrotnie, a liczących się skrupulatnie z wymaganiami oszczędnościowymi próśb dyrekcji, nie zdołano dotąd wykołatać u rządu pomnożenia sił urzędniczych. Przeciwnie przed dwoma laty skreślono

z listy urzędników w preliminarzu Biblioteki Jagiellońskiej dwa etatowe miejsca. Rozumie się samo przez się, jak dotkliwie mimo niezmiernie ciężkiej pracy tak szczupłej liczby urzędników, którymi Biblioteka Jagiellońska rozporządza, cierpią na tem najbardziej naglące biblioteczne zadania, czy to sporządzenia katalogu bezcennych druków polskich z XVI i XVII w., czy dokończenia przerwanej przez wojnę rewizji starych zasobów i kilkudziesięciu tysięcy dubletów, które spoczywają i butwieją bezużytecznie w nieodpowiednich, wilgotnych salach parteru w Collegium Majus.

Podobnie i służba pomocnicza tej największej biblioteki polskiej, pracująca w nader ciężkich warunkach, bo w magazynach w zimie nieogrzanych i ciemnych, jest o wiele szczuplejsza, aniżeli służba w bibliotekach w Warszawie, w Poznaniu, we Lwowie i w Wilnie.

Koniecznie potrzebnem jest wreszcie odpowiednie powiększenie dotacji na zakupno książek.

Kiedy rząd austriacki, nie skory do forytowania nauki polskiej, wypłacał na ten cel Bibliotece Jagiellońskiej przed wojną 20.000 koron rocznie, dotacja polskiego Ministerstwa Oświaty wypłacona jej na rok 1923 wynosiła 70 milionów marek pol. Licząc je po przeciętnym kursie franka szwajcarskiego 50.000 Mkp., otrzymała więc Biblioteka 1400 franków, czyli piętnastokrotnie mniej, aniżeli od rządu państwa zaborczego. Z powodu niemożności spłacenia długu u dostawców książek, wytworzonej przez dewaluację marki, musiała ponadto Biblioteka zastanowić kupno książek angielskich, amerykańskich i t. p., a nawet po części francuskich oraz zawiesić prenumeratę najważniejszych czasopism naukowych zagranicznych.

Co znaczy takie odgraniczenie się przymusowe nauki polskiej od nauki reszty cywilizowanego świata, takie wstrzymanie świeżych dopływów do zbiornika, jakim powinna być i jakim była istotnie zawsze Biblioteka Jagiellońska, o tem rozwodzić się chyba dłużej nie potrzeba.

Te w zarysie tylko nakreślone stosunki, wśród

których Biblijotece Jagiellońskiej o dalszy swój los, niemal o byt swój walczyć przychodzi, ciężką troską przejąć muszą każdego, któremu instytucja ta jest drogą. Toteż społeczeństwo polskie, a przedewszystkiem krakowskie, musi domagać się od władz państwowych wydatnej i szybkiej dla niej pomocy. Przetrwiała ona długi okres niewoli, strzegąc swych skarbów, nie uraniając niczego z dawnej swej świetności. Czyżby rząd własny, rząd polski dozwolił na jej upadek?

Dziś restauracja i konserwacja starych, przepięknych budowli biblijotecznych, potem — oby jak najwcześniej! — rozpoczęcie budowy nowego gmachu, hojniejsze wyposażenie Biblijoteki w ludzi i w pieniądze, to zadaniem, to obowiązkiem rządu.

Zadaniem społeczeństwa natomiast powinno być przysparzanie własną ofiarnością Biblijotece Jagiellońskiej środków, na razie, dopóki opieka rządu nie jest dostateczną, koniecznych dla uchronienia jej od ruiny, następnie, za powrotem do normalnych warunków, i na inne, szersze cele biblijoteczne. Jest to obowiązkiem tych wszystkich, którzy dbają o wiedzę, naukę i kulturę polską i którzy pragną, aby ten stary i świetny jej przybytek, Biblijoteka Jagiellońska, spełniała nadal w odradzającej się Polsce, kilkowiekowe już swoje posłannictwo.

Niech każdy da wyraz tym uczuciom wspierając jak najwydatniej cele, fundusze i zabiegi Towarzystwa Przyjaciół Biblijoteki Jagiellońskiej.

*Zdzisław Morawski*

*Przewodniczący Tow. Przyj. Bibl. Jag.*

*Dr. Stan. Badeni X. Dr. Jan Korzonkiewicz Stan. Kot*

*Zastępcy przewodniczącego Tow. Przyj. Bibl. Jag.*

## **Wyciąg ze statutu**

### **Towarzystwa Przyjaciół Bibl. Jagiellońskiej w Krakowie.**

§ 2. Celem Towarzystwa jest śledzenie potrzeb Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie oraz popieranie jej interesów i rozwoju.

§ 3. Do osiągnięcia powyższego celu dąży Towarzystwo przez: a) budzenie dla Biblioteki Jagiellońskiej zainteresowania w jaknajszerszych warstwach społeczeństwa; b) wynajdywanie, wyjednywanie i nabywanie dla Bibljot. Jagiell. odpowiednich dla jej celów druków i rękopisów; c) wyjednywanie i zbieranie darów i składek pieniężnych na potrzeby Bibl. Jagiell.; d) podejmowanie przedsięwzięć dla przysporzenia funduszków na cele Bibl. Jagiell.

§ 4. Towarzystwo składa się z członków: a) zwyczajnych, b) wspierających, c) założycieli, d) honorowych.

§ 5. Członkiem zwyczajnym może być osoba fizyczna lub prawna, która zobowiąże się do rocznej wkładki w wysokości 5 złp.

§ 6. Członkiem wspierającym może być osoba fizyczna lub prawna, która zobowiąże się do rocznej wkładki w wysokości 20 złp.

§ 7. Członkiem założycielem może być osoba fizyczna lub prawna, która złoży jednorazowo kwotę 200 złp.

§ 8. Członkiem honorowym może być osoba fizyczna lub prawna, która położy szczególne zasługi około Towarzystwa lub około Bibl. Jagiell., a którą Walne Zgromadzenie Towarzystwa zamianuje członkiem honorowym na wniosek Wydziału większością  $\frac{2}{3}$  głosów na Zgromadzeniu obecnych członków.



Wkładki członków, oraz datki i dary pieniężne na cele Towarzystwa można wpłacać:

1. w Banku Krajowym, filja w Krakowie, Rynek A-B na rach. bież. Tow.,

2. czekiem P. K. O. na Nr.

3. na ręce skarbnika Tow. p. Dr. Aleks. Słapy w firmie Gebethner i Wolff, filja w Krakowie, Rynek 23,

4. na ręce sekretarjatu T-wa, ul. św. Anny 12, (Dr. J. Grycz),

5. na bloczki wkładkowe T-wa,

6. na listy składkowe, w redakcjach pism oraz za pośrednictwem upoważnionych do tego członków Towarzystwa.

Wszelkich informacyj udziela Sekretarjat Tow., ul. św. Anny 12, przedpoł. (Dr. J. Grycz).

W Sekretarjacie można też zgłaszać dary w drukach lub rękopisach, przeznaczone dla Bibl. Jagiell., które Towarzystwo albo wprost Biblijotece Jagiell. przekaże, albo na cele jej odpowiednio użyje.

Zarząd T-wa wybrany na I. Walnem Zgromadzeniu dn. 26. I. 1924 stanowią:

Przewodniczący: Zdzisław Morawski,

zastępcy przewodniczącego: Dr. Stanisław hr. Badeni, X. Prałat Dr. Jan Korzonkiewicz, Stanisław Kot prof. U. J.,

oraz 18 członków: Artur Benis prof. U. J., Dr. Aleks.

Birkenmajer, Inż. Józef Dudek prezes Okręgowej Dyr. robót

publ., Stanisław Estreicher prof. U. J., senator Emil Godlew-

ski prof. U. J., Dr. Józef Grycz, Dr. Dawid Künstler se-

kretnarz izr. Rady wyznaniowej, Dr. Rafał Landau prezes izr.

Rady wyznaniowej, Dr. Józef Muczowski radca Sądu Okrę-

gowego, Jerzy hr. Mycielski prof. U. J., Dr. Fryderyk Papée

dyrektor Bibl. Jagiell., Kazimierz Piekarski, Franciszek hr.

Potocki, Karol Rolle wiceprezes, Stanisław Tomaszewski

akad. Umiej., ppłk. Stanisław Tomaszewski

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: Dr. Józef Grycz

prezes, Dr. Józef Muczowski wiceprezes, Dr. Józef Grycz

członek, Dr. Józef Muczowski wiceczłonek, Dr. Józef Grycz

członek, Dr. Józef Muczowski wiceczłonek, Dr. Józef Grycz

członek, Dr. Józef Muczowski wiceczłonek, Dr. Józef Grycz

członek, Dr. Józef Muczowski wiceczłonek, Dr. Józef Grycz

członek, Dr. Józef Muczowski wiceczłonek, Dr. Józef Grycz

członek, Dr. Józef Muczowski wiceczłonek, Dr. Józef Grycz

Wojewódzka Biblioteka  
Publiczna w Opolu

CM KEK 327146



000-327146-00-0